

**MIROŚLAW DRYGAS**

Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN

ORCID: 0000-0003-4162-4138

Adres e-mail: mdrygas@irwirpan.waw.pl

doi: 10.53098/978-83-89900-71-5\_4

# Wieś 2044. Rewolucyjne zmiany w sektorze rolnictwa i gospodarce żywnościowej

Przyszłość wsi i rolnictwa w Polsce należy postrzegać w perspektywie pojawiających się z coraz większą intensywnością nowych wyzwań w postaci chociażby postępującego rozkładu starego porządku świata, prowadzącego do narastających konfliktów społecznych we wszystkich częściach globu, a co gorsza – do wojen, którym sprzyjają największe mocarstwa. Towarzyszy temu nasilające się zjawisko migracji z biednych i niedożywionych rejonów do państw o wysokim poziomie rozwoju.

W sferze pozarolniczej obserwuje się nienotowane nigdy wcześniej w historii ludzkości tempo oferowania praktyce gospodarczej przez sferę badań i rozwoju innowacyjnych rozwiązań, w tym także oferujących w coraz szerszym zakresie zastępowanie w procesach produkcyjnych pracy żywej / siły roboczej różnego rodzaju urządzeniami i sprzętem wykorzystującym nieznane do niedawna technologie, będące głównie produktami sztucznej inteligencji.

Gospodarka światowa, w tym wieś i rolnictwo, stają przed epokowymi wyzwaniami o nieznanej w przeszłości intensywności i przed równie nieobserwowanym wcześniej tempem przemian.

W szczególnie trudnej sytuacji znajdzie się rolnictwo, które z natury rzeczy jest narażone na oddziaływanie ekstremalnych zjawisk pogodowych, takich jak gradobicia, szoki termiczne, susze, nawalne deszcze, wichury, tornada, powodzie itp., a także zmian klimatycznych. Coraz silniej odczuwa ono też kurczenie się dostępnych zasobów naturalnych (słodkiej wody) czy też ubożenie różnorodności środowiska.

W odniesieniu do rolnictwa szczególną uwagę należy zwrócić na pogłębiający się proces tzw. finansjalizacji, który ma duży udział w wywoływaniu szoków cenowych na rynkach rolnych.

Rozważając przyszłość polskiej wsi i rolnictwa, należy zakładać, że do 2044 roku nie powiodą się próby utworzenia rządu światowego. Nadal będą funkcjonowały różnego rodzaju ugrupowania regionalne, jak UE, ASEAN, BRICS, NAFTA, przy czym następować będą

zmiany wagi siły gospodarczej i politycznej poszczególnych państw w związku z ich większymi lub mniejszymi możliwościami szybszej albo wolniejszej inkorporacji do praktyki holistycznie rozumianych osiągnięć w sektorze badań i rozwoju. Tym zjawiskom będzie towarzyszył rosnący protekcjonizm, z czym już teraz mamy coraz częściej do czynienia.

W odniesieniu do rolnictwa należy zwrócić szczególną uwagę na wyzwania przyszłości wynikające m.in. z Europejskiego Zielonego Ładu, strategii „Od pola do stołu” czy też w niewielkim stopniu rozpowszechnionej społecznie zawartości merytorycznej i poddanych ocenie wpływu potencjalnych skutków pakietu „Fit for 55%”. A te dla UE, jak i dla każdego z osobna kraju członkowskiego będą kluczowe w procesie kreowania kierunków zmian i rozwoju sektora rolno-żywnościowego.

Wśród czynników, które z całą pewnością będą miały znaczący wpływ na kierunki przemian tego sektora w Polsce, z całą pewnością trzeba wymienić:

- zmiany klimatyczne;
- zapewnienie żywotności ekonomicznej gospodarstw, uwarunkowanej z jednej strony dramatycznym wzrostem cen energii i środków produkcji, a z drugiej – nieuczciwymi praktykami w łańcuchu żywnościowym, ograniczającymi wielkość wartości dodanej uzyskiwanej przez rolników, a tym samym zmniejszającymi ich możliwości inwestowania w innowacyjne techniki i technologie;
- odporność rolnictwa na negatywnie oddziałujące siły rynkowe, w tym na wspomnianą finansjalizację;
- silne uzależnienie rolnictwa od subsydiów;
- niedostateczne zasoby finansowe rolnictwa niezbędne do realizacji inwestycji;
- degradację środowiska naturalnego;
- podwyższone wymagania i presję sanitarną;
- spadek zainteresowania młodych rolników;
- słaby dostęp do wiedzy i innowacji.

Niepodważalnymi priorytetami rolnictwa w przyszłości powinny być zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego mieszkańcom Polski (możemy napisać też szerzej – Unii Europejskiej) z zasobów własnych oraz udział w zaopatrzeniu w żywność krajów dotychczas cierpiących niedostatek w tym względzie. Nie należy się bowiem spodziewać, że ten problem zostanie rozwiązany w najbliższym dwudziestoleciu. Aby jednak realizować tak określone cele, konieczne jest zintensyfikowanie procesów nakierowanych na rozwiązywanie w sposób systemowy aktualnych problemów i zogniskowanie ewoluującej polityki rolnej na następujące kwestie:

- wsparcie procesów współpracy wszystkich potencjalnych partnerów Systemu Wiedzy i Innowacyjności w Rolnictwie (AKIS) poprzez katalog zachęt, adresowany w szczególności do sfery badań i rozwoju (R&D) – w dużo większym stopniu niż zachodzi to aktualnie ukierunkowanych prowadzone prace na kwestie związane z praktyką rolniczą;
- zbudowanie szerokiego instrumentarium zarządzania ryzykiem i coraz częściej występującymi kryzysami w sektorze rolno-żywnościowym;

- polepszenie funkcjonowania łańcucha żywnościowego z jednoczesnym zapewnieniem sprawiedliwego podziału wartości dodanej pomiędzy jego uczestników oraz zapewnienie dostępu do „zdrowej” żywności konsumentom;
- podchodzenie w sposób holistyczny do polityki rolnej i znacznie silniejsze integrowanie jej z innymi politykami (należy mieć na uwadze fakt, że wszelkie procesy zachodzące w sferze innowacyjności niemal w takiej samej mierze dotyczą wszystkich działań gospodarki narodowej);
- zapewnienie harmonijnego rozwoju rolnictwa oraz żywotnych i sprzyjających pozarolniczej przedsiębiorczości obszarów wiejskich;
- pamiętanie o tym, że ostateczna ocena efektów będzie leżała po stronie konsumentów i to od nich będzie zależał przyjęty pozytywnie model spożycia.

Wspomniane wyżej uwarunkowania tworzące środowisko do prowadzenia działalności rolniczej to wielkie wyzwanie dla małych i średnich obszarowo gospodarstw, które w Polsce stanowią ponad 90% ich ogólnej liczby. Jednocześnie w zdecydowanej większości – poza gospodarstwami ogrodniczymi i wysoko wyspecjalizowanymi – nie są w stanie zapewnić zatrudnionej w nich sile roboczej dochodów chociażby na poziomie średniej krajowej.

## Co po roku 2044?

Kontynuowane przez kolejne 20 lat wspomniane wcześniej pokrótce procesy, w połączeniu z m.in. cyfryzacją, automatyzacją, sztuczną inteligencją, internetem rzeczy oraz szerokim wachlarzem technik i technologii do holistycznego wykorzystania w procesach produkcyjnych, będą skutkowały rewolucyjnymi zmianami w strukturze polskiego rolnictwa. Drastycznie spadnie liczba gospodarstw rodzinnych, czego głównymi przyczynami będą dramatyczny wzrost kosztów produkcji i zmniejszenie jej wolumenu, co będzie skutkowało spadkiem dochodów w przeliczeniu na pełnozatrudnionego. W sytuacji ograniczonych możliwości uzupełnienia dochodów w najbliższej okolicy będzie to w perspektywie kolejnych 10–15 lat silnym impulsem do odchodzenia z pracy w rolnictwie – w szczególności młodego pokolenia potencjalnych sukcesorów w Polsce.

W tej sytuacji należy przewidywać, że liczba rodzinnych gospodarstw rolniczych w naszym kraju drastycznie spadnie, zwiększy się zaś liczba korporacji i spółek prawa handlowego. Dominującymi pod względem arealu i wolumenu produkcji będą te drugie.

Niemożliwy i w zasadzie niepotrzebny do utrzymywania będzie hektarowy wyznacznik gospodarstwa rodzinnego w wysokości 300 ha. Będzie to wynikać z odważnego potraktowania rolnictwa jako jednego z działań gospodarki, a rolników jako przedsiębiorców. Objęcie gospodarstw rachunkowością oraz opodatkowaniem uzdrowi obraz sektora i pozwoli na prowadzenie racjonalnej polityki rolnej.

Do tak zarysowanych zmian przyczyni się znany i zdefiniowany w literaturze przedmiotu tzw. kierat rynkowy (*tread mill*), wymuszający przyspieszenie przemian struktury obszarowej w polskim rolnictwie.

Można zakładać, że w tak zarysowanych uwarunkowaniach w 2044 roku w Polsce będzie funkcjonowało około 50–80 tysięcy gospodarstw indywidualnych uzyskujących dochody na osobę wyższe niż średnia w gospodarce narodowej, a średni obszar będzie wynosił 80–100 ha.

Pozostałe zasoby ziemi wykorzystywanej w produkcji rolniczej (najprawdopodobniej ponad 50%) będą w dyspozycji różnych korporacji i spółek prawa handlowego oraz – w niewiele większym stopniu niż aktualnie – spółdzielni rolniczych.

Wraz ze zmianami w rolnictwie zmieniać się będzie polska wieś. Wskutek pogłębienia się procesu dezagraryzacji, postępującej innowacyjności procesów gospodarczych wykorzystujących interdyscyplinarne i komplementarne rozwiązania, a także podniesienia poziomu oraz dostępności usług publicznych zostanie zatrzymany proces depopulacji. Zdynamizuje się rozwój przedsiębiorczości, w tym lokalnych spółdzielni energetycznych i usług na rzecz szeroko rozumianej bioróżnorodności.